

Współczesna Czechosłowacja

DONIOSŁE PRZEMIANY W ŻYCIU REPUBLIKI

Antonin Zapotocky prezydentem Republiki Czechosłowackiej. 21 marca rb. odbyło się na Hradzie praskim plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, który obradował nad przesunięciami w kierownictwie państwa i partii, jakie stały się konieczne wskutek zgonu prezydenta Gottwalda.

KC KPCz uchwalił: 1) wysunąć kandydaturę Antonina Zapotockiego na stanowisko prezydenta republiki; 2) zalecić centralnemu komitetowi wykonawczemu Frontu Narodowego, ażeby A. Zapotocky był kandydatem Komunistycznej Partii Czechosłowacji i odrodzonego Frontu Narodowego; 3) zaproponować nowemu prezydentowi, ażeby mianował Viliama Širokiego w najbliższych dniach po swoim wyborze premierem republiki.

Tegoż dnia w sali tronowej Hradu odbyło się posiedzenie centralnego komitetu wykonawczego odrodzonego Frontu Narodowego, na którym uchwalono powyższe wnioski przy aplauzie wszystkich reprezentowanych stronnictw.

Tegoż dnia o godz. 12 w południe w sali Władysławowskiej Hradu praskiego odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w obecności delegacji czechosłowackich sił zbrojnych, wyższych uczelni, Akademii Nauk, artystów narodowych, laureatów nagród państwowych i posiadaczy orderów, przedstawicieli kościołów oraz zakładów pracy i spółdzielni produkcyjnych. Wśród honorowych gości obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego ze swoim dziekanem, ambasadorem P. R. L. Wiktoorem Groszem.

Na frontowej ścianie sali Władysławowskiej widniało godło państwowe, pod nim na czerwonym tle hasło: „Pod sztanda-

rem Lenina i Stalina, wierni dziełu Klementa Gottwalda, naprzód do socjalizmu“. Z obu stron zatknięto chorągwie czechosłowacką i radziecką.

Imieniem KC KPCz oraz CKW OFN zabrał głos Viliam Široky, który powiedział m. in.:

„Tę najwyższą funkcję naszego ludowodemokratycznego państwa wypełniać może tylko człowiek, który zdecydowany jest walczyć o wybudowanie społeczeństwa socjalistycznego tak zacięcie, jak walczył o to Klement Gottwald. Człowiek nieprzejednany wobec nieprzyjaciół socjalizmu i klasy robotniczej, wierny przyjaciel Związku Radzieckiego, reprezentujący bez zastrzeżeń stalinowską politykę pokoju i współpracy między narodami.

Towarzysz Gottwald, jako pierwszy robotnik na starodawnym praskim Hradzie, historycznym pomniku sławy i wielkości naszej ojczyzny, wytworzył nową tradycję prezydencką. Tradycję prezydenta-niewzruszonego bojownika, bezgranicznie oddanego sprawie klasy robotniczej i socjalizmu. Tradycję prezydenta, który do ostatniego tchu wiernie służył swojemu ludowi.

Funkcję prezydenta sprawować może tylko człowiek, który kontynuować będzie tę sławną tradycję gottwaldowską.

Wychodząc z założenia, że kandydat na stanowisko prezydenta republiki musi się odznaczać tymi właściwościami, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji postanowił zalecić na to najwyższe stanowisko państwowe towarzysza Antonina Zapotockiego (burzliwe, niemilknące oklaski, posłowie i goście powstają z miejsc), dotychczasowego premiera. Centralny Komitet Wykonawczy Frontu Narodowego popiera ten wniosek.

Towarzysza Antonina Zapotockiego zna każdy człowiek pracy w naszej republice jako najbliższego współpracownika towarzysza Gottwalda, jako wiernego syna czechosłowackiej klasy robotniczej. Całe swoje życie tow. Zapotocky poświęcił walce o prawa ludu pracującego, o wypełnienie dziejowego posłannictwa klasy robotniczej, o zwycięstwo sprawy socjalizmu i pokoju. Związany jest z ludem, zna jego potrzeby, jego męstwo i ofiarność, przeniknięty jest niezłomną wiarą w twórcze rewolucyjne siły naszego ludu i w niezwalczoną siłę nauki Lenina-Stalina.

Towarzysz Zapotocky, jako premier i długoletni przewodniczący Rewolucyjnego Ruchu Zawodowego, uosabia olbrzymie doświadczenie, nabyte przy budowaniu socjalizmu...“

Antonin Zapotocky wybrany został jednogłośnie prezydentem republiki przez obecnych na sali 271 posłów Zgromadzenia Narodowego.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego dr Oldřich John obwieścił to zgromadzonemu, co przywitane zostało burzliwymi, długotrwałymi oklaskami. Nad Hradem praskim zawiła czechosłowacka chorągiew państwowa, orkiestra wojskowa na dziedzińcu Hradu odegrała hymn państwowy czechosłowacki i radziecki. Nad Hradem przeleciała formacja bojowa samolotów i zagrzmiało 21 salw działowych.

Wkrótce potem fanfary obwieściły przybycie prezydenta republiki na Hrad. Do sali Władysławowskiej wkracza Antonin Zapotocky, witany burzliwymi oklaskami i długotrwałą owacją przez wszystkich obecnych. Na wezwanie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego nowy prezydent republiki kładzie rękę na karcie konstytucyjnej i wygłasza słowa ślubowania:

„Ślubuję na honor i sumienie, że będę wypełniał swoje powinności w duchu ustroju ludowo-demokratycznego, wedle woli ludu, będę dbał o dobro republiki i strzegł jej praw konstytucyjnych i wszelkich innych.“

W tym momencie na maszt nad Hradem wciągnięto na miejsce chorągwi żałobnej proporzec prezydenta republiki. W sali Władysławowskiej orkiestra odegrała hymn państwowy czechosłowacki i radziecki.

Oba hymny odegrano po raz trzeci, kiedy prezydent republiki dokonał na dziedzińcu zamkowym, wśród huku dział, przeglądu kompanii honorowej. Następnie przyjął w sali tronowej Hradu korpus dyplomatyczny, którego dziekan, ambasador P. R. L. Wiktor Grosz, złożył mu życzenia imieniem całego korpusu.

21 marca po południu prezydent republiki mianował premiera rządu republiki czechosłowackiej Viliama Širokiego, który złożył następnie ślubowanie na ręce prezydenta.

Viliam Široky, ur. 1902, Słowak, z zawodu robotnik kolejowy, do niedawna minister spraw zagranicznych republiki, jest długoletnim działaczem robotniczym, jednym z założycieli Komunistycznej Partii Słowacji. 1941 przybył on z emigracji (do r. 1940 przebywał w Paryżu, potem w Moskwie) do Słowacji, ażeby zorganizować na nowo rozbite przez Gestapo kierownictwo partii. Uwięziony wskutek zdrady w lipcu tegoż roku, przebywał do lutego 1945 w więzieniu, gdzie poddawano go wielokrotnie torturom. Udało mu się jednak uciec z więzienia i z pomocą oddziałów partyzanckich wy dostać na terytorium już oswobodzone. W sierpniu 1945 r. wybrany został na konferencji partyjnej w Žilinie przewodniczącym Komunistycznej Partii Słowacji.

16 kwietnia 1953 na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodowego nowy premier złożył deklarację rządową, w której czytamy m. in.:

„...Rząd republiki staje przed Zgromadzeniem Narodowym po reorganizacji, która przyniosła doniosłe zmiany w strukturze i w pracy rządu. Reorganizacja ta, dokonana jeszcze za życia tow. Klementa Gottwalda i z jego podniety, była nieunikniona ze względu na żywiołowy wzrost naszej socjalistycznej gospodarki na-

rodowej, który domagał się nieodparcie zastosowania nowych, sprężystych metod i form kierowania życiem państwowym i gospodarczym. Stworzone zostało prezydium rządu, które ma za zadanie koordynować i kontrolować prace rządowe oraz rozstrzygać operatywnie o naglących zagadnieniach politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

Stworzono nowe ministerstwa i komisje rządowe tam, gdzie to było potrzebne w interesie lepszego opanowania zadań, wedle zasady specjalizacji i operatywnego kierowania produkcją i kulturą. Podobne zmiany poczyniono w zgrupowaniu powierników (tj. krajowym rządzie słowackim — *AJK*).

... W dziedzinie polityki wewnętrznej rząd uważa za swoje główne zadanie zabezpieczyć wszechstronnie dalszy potężny rozwój budownictwa socjalistycznego, dalszy rozmach produkcji przemysłowej i rolnej, jako materialne podstawy szybkiego wzrostu dobrobytu, kultury i wykształcenia socjalistycznego społeczeństwa... Toteż rząd użyje wszelkich wysiłków przede wszystkim na to, by nastąpił rychły rozwój produkcji w podstawowych gałęziach przemysłu, które mają decydujący wpływ na zabezpieczenie dalszego rozwoju gospodarki narodowej, by w najszerszej mierze stosowano nową technikę i by na tej podstawie nieustannie wzrastała wydajność pracy. Rząd tedy i nadal nie będzie szczędził największych wysiłków dla zgodnego z planem rozwoju naszego hutnictwa, produkcji węgla i rud, energetyki, a także przemysłu maszynowego i chemicznego. O ile chodzi o przemysł lekki i spożywczy, rząd poświęci szczególną uwagę jakości jego wyrobów, podniesieniu poziomu technicznego tej produkcji, rozszerzeniu i ulepszeniu jej rodzimych podstaw surowcowych.

Będziemy nadal prowadzić budowę socjalistycznej wsi przez ekonomiczne i organizacyjne umacnianie rolniczych spółdzielni produkcyjnych i przez dalsze rozszerzanie ich podstawy członkowskiej, jak również przez zakładanie nowych spółdzielni. Opierając się na mocnym soju-

szu robotników z drobnymi i średnimi rolnikami, będziemy nadal przekonywali pracujących rolników o słuszności naszej drogi, będziemy ich pozyskiwali dla wstępowania do rolniczych spółdzielni produkcyjnych, ażeby w ten sposób zapewnić stopniowe przejście wsi do wielkiej produkcji socjalistycznej...

Kierując się podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, będziemy od wszystkich ministerstw domagali się nieustannej pieczy nad udoskonalaniem produkcji na podstawie najwyższej techniki. Będziemy przeto wszechstronnie popierali postęp naukowy i techniczny, konsekwentnie przenoszenie wyników badań naukowych i wniosków ulepszeniowych do praktyki, a w szczególności całkowite wyzyskanie wielkich osiągnięć wiedzy i techniki radzieckiej...

Budujemy socjalizm, pomyślnie broniemy wolności naszych narodów i niezawisłości naszego państwa, dzięki mocnemu sojuszowi z potężnym Związkiem Radzieckim, naszym oswobodzicielem, wielkim krajem Lenina i Stalina, ostoją pokoju i socjalizmu. Dumą nas napełnia, że łączy nas z bohaterskim ludem radzieckim wieczna więź przymierza i przyjaźni, że jesteśmy pełnowartościowym członkiem światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, stworzonego przez wielkiego Stalina a wiedzonego przez Związek Radziecki...

W dziedzinie polityki zagranicznej będziemy niezachwianie stosować i realizować podstawowe wytyczne Klementa Gottwalda: zachować i umocnić pokój między narodami, zabezpieczyć nietykalność, niepodległość i niezawisłość naszej republiki, zapewnić bezpieczeństwo dla naszego dalszego socjalistycznego budownictwa.

Nasza polityka zagraniczna miłująca pokój wypływa z historycznych doświadczeń naszego narodu i z samej podstawy gospodarczej naszego ludowo-demokratycznego państwa. Rozwój naszej gospodarki narodowej oraz wzrost materialnego i kulturalnego poziomu życia na-

szego ludu związany jest nierozzerwalnie z zagadnieniem utrzymania pokoju.

Rząd republiki także i nadal opierać będzie swoją politykę zagraniczną na leninowsko-stalinowskiej tezie o możliwości pokojowego współżycia i współzawodnictwa między dwoma różnymi systemami: kapitalistycznym i socjalistycznym...“

Reforma walutowa. 30 maja 1953 w godzinach rannych odbyło się na Hradzie praskim posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego KPCz, na którym uchwalono wniosek prezydium KC w sprawie reformy pieniężnej i zniesienia kartek na towary spożywcze i przemysłowe.

Tegoż dnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu republiki, który uchwalił tenże wniosek, po czym, tegoż dnia został on uchwalony przez Zgromadzenie Narodowe na 76 posiedzeniu plenarnym.

W uchwale rządu Republiki Czechosłowackiej i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowackiej z d. 30 maja 1953 czytamy m. in.:

„...Reforma pieniężna z 1945 r. nie zlikwidowała następstw okupacji faszystowskiej i drugiej wojny światowej w dziedzinie obiegu pieniądza: nie ograniczyła ilości pieniędzy w takiej mierze, w jakiej to było konieczne dla gospodarki narodowej, a to tym mniej, że zaraz w następnych latach uwalniano z bezwartościowych zamrożonych wkładów dziesiątki miliardów koron. Ponadto obieg pieniądza zanieczyszczony został po 1945 r. przez to, że obiega jeszcze kilka rodzajów pieniędzy, i to przeważnie drukowanych jeszcze za granicą w krajach kapitalistycznych...“

Nadmierna ilość pieniędzy w obiegu obniża siłę nabywczą korony i jej kurs, utrudnia dalszy rozwój gospodarki narodowej, uniemożliwia także usunięcie kartkowego systemu zaopatrzenia i przejście do rozwiniętego handlu za jednolite państwowe ceny detaliczne...“

Reforma pieniężna podniesie siłę nabywczą i umocni kurs korony czechosłowackiej; nowa korona będzie miała za-

wartość złota. Nie będzie już związana z dolarem amerykańskim, który jest walutą kryzysową i którego siła kupna coraz bardziej spada. Jej kurs będzie odąd związany z najbardziej ustabilizowaną walutą świata — z rublem radzieckim.

Reforma pieniężna oparta będzie na następujących głównych zasadach:

Po pierwsze: Wymiana pieniędzy, które znajdują się obecnie w obiegu, przeprowadzona będzie w sposób następujący: wszystkim obywatelom, którzy nie korzystają z pracy najemnej, wymieni się 300 koron czechosł. starych pieniędzy na osobę w stosunku 5 koron starych pieniędzy za 1 koronę nowych pieniędzy, tzn. bez uszczuplenia wartości. Gotówka ponad 300 koron wymieniona im będzie w stosunku 50 koron starych pieniędzy za 1 koronę nowych pieniędzy, tzn. z dziesięciokrotnym uszczupleniem wartości.

Wszystkim innym obywatelom gotówka będzie wymieniona w stosunku 50 koron starych za 1 koronę nowych pieniędzy, tj. z dziesięciokrotnym uszczupleniem wartości...

Po drugie: wkłady pieniężne w Czechosłowackim Banku Państwowym i w państwowych kasach oszczędności będą przeliczone na warunkach korzystniejszych niż gotówka, a to wedle wielkości wkładu.

(Zasady tego przeliczenia ustalono jak następuje: wkłady do 5000 koron przeliczone bez uszczuplenia wartości, tj. 1 za 5; przy wkładach wyższych pierwsze 5000 koron przelicza się tak samo, następne 5000 koron w stosunku 1 za 6,25, następne 10.000 koron w stosunku 1 za 10, dalsze 30.000 w stosunku 1 za 25, całą resztę w stosunku 1 za 30. Wkłady na książeczkach oszczędnościowych, wystawionych od dnia 16 maja 1953 przelicza się jednak w stosunku 1 za 50. Wpłaty na ubezpieczenie na życie przelicza się w stosunku 1 za 20).

Po trzecie: płace i wynagrodzenia robotników i urzędników, emerytury, stypendia oraz dochody rolników za dostawy dla państwa i inne dochody z pracy wszystkich warstw ludności nie będą dotknięte reformą pieniężną i będą wypła-

cane w nowych pieniądzech bez uszczerbienia wartości wedle nowego miernika cen, tj. 1 korona nowych pieniędzy za 5 koron starych.

... Reforma pieniężna, przeprowadzona wedle tych oto zasad, różni się zasadniczo od reform walutowych w krajach kapitalistycznych. Reformy pieniężne przeprowadza się tam na drodze wielkiego podniesienia cen artykułów użytkowych, spadku płac i wynagrodzeń realnych, jak również dochodów rolników oraz wzrostu bezrobocia.

...Przeprowadzenie reformy pieniężnej nie obejdzie się co prawda bez pewnych strat przejściowych, wynikających z warunków wymiany pieniędzy, które ponieść muszą niemal wszystkie warstwy ludności pracującej. Ta jednorazowa strata zostanie wszelako wyrównana przez wyliczone korzyści materialne, jakie wynikają z większej siły nabywczej korony i z obniżenia cen komercyjnych i jednolitych.

Rząd Republiki Czechosłowackiej i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji postanowiły przeprowadzić wraz z reformą pieniężną zniesienie kartek na wyroby spożywcze i przemysłowe, znieść wysokie ceny komercyjne i przejść do rozwiniętego handlu za jednolite państwowe ceny detaliczne...

Dotychczasowe ceny komercyjne artykułów spożywczych obniża się przeciętnie o 31%, ceny artykułów przemysłowych o 37%. Ceny jednolite towarów, które i dotychczas sprzedawano bez kartek, obniża się przeciętnie o 7%.

(Dla przykładu podajemy niektóre nowe ceny towarów w Czechosłowacji: chleb pszenno-żytni i żytnio-pszenny — 2,80 kor. za 1 kg; cukier kostkowy 14 kor. za 1 kg; masło I gat. — 44 kor.; mleko pasteryzowane luzem za 1 litr 2 kor. latem, 2,40 kor. zimą; jaja za sztukę — 1,10 kor. latem, 1,70 zimą. Ubranie męskie dwurzędowe, wełniane, średniej jakości — 530 kor.; półbuty męskie na skórzanej podeszwie — 168 kor.; mydło do prania — 16 koron za 1 kg; zapalki — 20 halerzy za pudełko).

...W związku z podwyższeniem niektórych cen przydziałowych podwyższa się podstawowe taryfy płac i wynagrodzenia zasadnicze, emerytury oraz dodatki rodzinne. Powiększa się ulgi podatku od wynagrodzeń dla rodzin robotników i urzędników z większą liczbą dzieci. Znaczną część tych wydatków bierze na siebie państwo.

Ceny wykupu produkcji rolnej pozostają po zniesieniu systemu kartkowego w zasadzie niezmienione; podwyższa się dopłatę za płody rolne, dostarczone państwu ponad dostawy obowiązkowe...

(Podwyższenie płac przedstawia się w szczegółach jak następuje: podwyżka zasadniczej płacy godzinowej, czasowej i akordowej wynosi od 0,70 koron (dla górników pracujących pod ziemią) do 0,34 koron. Płace miesięczne do 1000 koron nowych pieniędzy podwyższa się o 60 kor., od 1000 do 1200 — o 40 koron. Płac ponad 1200 koron nie podwyższa się. Uzasadnia się to faktem, iż lepiej placeni pracownicy tylko mniejszą część swego wynagrodzenia wydawali na przydziały, za resztę mogli kupować w wolnym handlu, którego ceny zostały teraz znacznie obniżone.

Dodatki rodzinne wynoszą obecnie: 70 kor. mies. na jedno dziecko, 170 na dwoje, 310 na troje, 470 na czworo, 630 na pięcioro i o 160 kor. więcej na każde następne.

...Wzajemne wierzycielności i zobowiązania organizacji i instytucji oraz zobowiązania ludności wobec nich przeliczyć w stosunku 5 koron starych pieniędzy za 1 koronę nowych pieniędzy.

Stawki podatków i danin publicznych przelicza się również w stosunku 5 koron za 1 koronę nowych pieniędzy.

Zobowiązania organizacji i instytucji wobec ludności przelicza się w stosunku 50 koron starych pieniędzy za 1 koronę nowych pieniędzy...“

Zawartość złota w nowej koronie czechosłowackiej ustalono na 0,123426 g czystego złota, przy czym cena złota przy zakupowaniu go przez Państwowy Bank Czechosłowacki wynosi 8 koron za 1 g czystego złota. Na zasadzie tej zawartości złota stosunek nowej korony czechosło-

wackiej ustalono na 1 kor. 80 halery za 1 rubel (i tym samym za 1 złoty polski); 1 korona czechosłowacka równa się przeto 55,(5) gr polskich.

W związku z reformą pieniężną Cetralna Rada Związków Zawodowych ogłosiła oświadczenie, w którym m. in. stwierdza:

„Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych wita z zadowoleniem te doniosłe posunięcia i zgadza się z nimi w zupełności. Rewolucyjny Ruch Zawodowy zawsze bronił i strzegł interesów klasy robotniczej i całego ludu pracującego. Popierał wszelkie posunięcia naszego rządu i partii, ponieważ były one zawsze wyrazem interesów szerokiej mas ludu pracującego. Pod kierownictwem partii i rządu nasz pracujący lud osiągnął znaczne sukcesy przy budowaniu socjalizmu i wielkie zwycięstwa nad kapitalistami i ich poplecznikami. Także i dzisiaj Rewolucyjny Ruch Zawodowy popiera zdecydowanie posunięcia rządu. Daje w ten sposób wyraz przekonaniu przytłaczającej większości robotników, pracowników i inteligencji pracującej. Celem nowych postanowień jest jeszcze większe umocnienie zwycięstwa klasy robotniczej, podniesienie gospodarczej i politycznej władzy ludu, zapewnienie nieustannego wzrostu stopy życiowej ludu pracującego miast i wsi...

Reforma pieniężna i zniesienie kartek na artykuły spożywcze i przemysłowe będzie silną dźwignią dalszego rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego, ponieważ pracujący, którzy wzorowo wykonują swoje zadania, będą mieli możliwość kupować w dostatecznej mierze wartościowe wyroby za jednolite ceny detaliczne. Postanowienia rządu i partii przyczynią się do całkowitego urzeczywistnienia socjalistycznej zasady wynagradzania wedle ilości i jakości wykonanej pracy. Nowe postanowienia rządu Republiki Czechosłowackiej i Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji otwierają przed nami nowe, radosne perspektywy...“.

Załogi wielu zakładów pracy powzięły w pierwszym dniu po ogłoszeniu reformy

uchwały, w których witają z zadowoleniem postanowienia rządu i partii i wyrażają wdzięczność za nie, niekiedy w postaci nowych zobowiązań produkcyjnych.

Przy wymianie pieniędzy panował na ogół wielki pośpiech; wszystkim śpieszno było już w pierwszym dniu dostać do ręki nowe pieniądze, jakkolwiek stara waluta była przyjmowana przy wszelkich wpłatach (w stosunku 50 : 1), a wymiana trwała cztery dni (1—4 czerwca). Jak podawali korespondenci, powszechnie panowało przekonanie, że kolejki do wymiany pieniędzy są już ostatnimi kolejkami, w jakich muszą się ustawić obywatele czechosłowaccy. Podkreśla się, że system kartkowy istniał w Czechosłowacji przez czternaście lat bez mała.

Prasa podkreśla konieczność utrzymania wartości nowej waluty, konieczność niedopuszczenia do tego, ażeby znowu została ona „rozrzedzona“. Troską o to powodował się rząd i partia, kiedy postanawiały m. in., że płace za maj, płatne z dołu, wypłacone będą tylko za drugą połowę maja w pełnej wartości. „Gdyby waluta miała być rozrzedzona na przykład przez to, że pozwoliliby się na wymianę pieniędzy za cały maj — stwierdza Wojciech Dolejší na łamach organu Zw. Zw. „Práce“ — jak tego domagano się w niektórych zakładach pracy, groziłoby niebezpieczeństwo, że nie będzie dosyć towarów, że pieniądze będzie dużo, a towarów mało. Nasz rząd do tego w żadnym razie nie dopuści. Mamy doświadczenia z naszej pierwszej reformy pieniężnej, po której uwolniono około 100 miliardów z wkładów zamrożonych — i wiemy, co to później miało za skutki“.

W listach czytelników do redakcji pojawił się także zarzut, iż reforma nie pozbawi całkowicie pieniędzy największych spekulantów, albowiem 20 tys. nowych koron, otrzymane np. za milion starych, to także jeszcze wielka suma. Na to się wyjaśnia, że nie można było ustalić górnej granicy wymiany, bo i tak spekulanci byłiby rozpożyczyli swoje za-

soby po znajomych. Tak zaś wiadomo przynajmniej, kto był w posiadaniu wielkich sum. M. in. zdemaskowano przy tej sposobności wielu bogaczy wiejskich, którym pod pozorem niezamożności udało się dostać do spółdzielni produkcyjnych na wsi, a którzy obecnie wymieniali wielkie sumy.

19 czerwca rozszerzone prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych ogłosiło uchwałę, zawierającą podsumowanie doświadczeń reformy pieniężnej.

„...Przy przeprowadzeniu reformy pieniężnej — czytamy tam — wystąpiła na jaw siła organizacji związkowej, siła jej jedności. Reforma pieniężna była próbą rewolucyjności i mocy wewnętrznej naszych związków zawodowych, ich związania z masami, próbą ich zdolności do kierowania masami. Przy przeprowadzeniu reformy pieniężnej wystąpiły jednak również słabości i niedociągnięcia w pracy związkowej.

W całej rozciągłości ujawniły się te same ważne niedociągnięcia, które były już niejednokrotnie krytykowane, a których konsekwentnie nie usunięto. Przy przeprowadzeniu reformy walutowej pokazało się, że niektórym funkcjonariuszom brak rewolucyjnej perspektywy. Nie umieli oni użyć siły i władzy organizacji związkowej, nie umieli sprężyć i zdecydowanie wystąpić w niektórych miejscach przeciw resztkom burżuazji, które starały się wyzyskać reformę pieniężną dla swoich brudnych zamysłów.

W niektórych przypadkach wystąpiły następstwa niedostatecznej masowej pracy politycznej, niedostatecznej współpracy z aktywem, słabej czujności rewolucyjnej. Skutkiem niedostatecznego kontaktu z masami nasi funkcjonariusze nie znali ich sposobu myślenia i nastrojów i nie potrafili niekiedy walczyć skutecznie z fałszywymi zapatrywaniami na reformę pieniężną.

Te błędy i niedociągnięcia umożliwiły reakcji zorganizowanej w niektórych miejscach akcji przeciw rządowi ludowo-demokratycznemu, przeciw interesom klasy robotniczej. Reakcja chciała się

pokusić również o rozbięcie ciężko wywalczonej jedności Rewolucyjnego Ruchu Zawodowego. Klasa robotnicza jednak dowiodła, że nie pozwoli rozbić swojej jedności nigdy i przez nikogo i że twardo odeprze każde natarcie na ludowo-demokratyczną republikę...“.

Wśród zadań na najbliższą przyszłość, które wylicza uchwała, omawia się m. in. przeprowadzanie słusznych zasad polityki płac:

„Reforma pieniężna — czytamy — i jednolity rynek wytworzyły warunki dla całkowitego urzeczywistnienia socjalistycznej zasady wynagradzania wedle ilości i jakości wykonanej pracy. Organizacja związkowa musi przeto przeciwstawić się zdecydowanie każdemu niewłaściwemu podwyższaniu płac. Oznacza to zdecydowaną walkę z jakimikolwiek przejawami zrównywania i niewłaściwymi poglądami na płacę. Należy konsekwentnie domagać się, ażeby kierownictwa zakładów pracy oraz odpowiedzialni pracownicy techniczni i gospodarzy słusznie używali płacy jako narzędzia do podnoszenia wydajności pracy. Związki zawodowe muszą dbać o to, ażeby za ciężką pracę płaca była wyższa niż za pracę lekką. Wymaga to konsekwentnej walki z niewłaściwym zaszeregowaniem pracowników do kategorii płac, z przestarzałymi, „miękkimi“ normami, z odpadkami, usterkami organizacji pracy i utratą czasu. Podobnie nie wolno tolerować nieuzasadnionych godzin nadliczbowych i świadczeń rzeczowych bez prawa po temu. Wszystko to przyczynia się do podrożenia naszej produkcji i powoduje, że płace rosną szybciej niż wydajność pracy. Gdyby się na te niedociągnięcia nie zwracało uwagi i nie walczyło z nimi, zagroziłoby to naszej walucie. Każde podwyższenie płac musi być oparte na zwiększeniu produkcji i wzroście wydajności pracy...“.

„Umacniać i pogłębiać wewnętrzną demokrację związkową i dyscyplinę organizacyjną — domaga się dalej uchwała —... Ten, kto dzisiaj przeszkadza w pracy, narusza dyscyplinę pracy, wzywa

do sabotażu i strajków, jest szkodnikiem wobec klasy robotniczej i czy chce czy nie chce, przez swoje nieodpowiedzialne postęпки staje się sprzymierzeńcem reakcji. Związki zawodowe potępiają wszelkie przejawy niekarnośći, jakie wystąpiły w niektórych zakładach pracy przy przeprowadzaniu reformy pieniężnej. Inicjatorów akcji sabotażowych należy wyśledzić i osądzić tak, jak na to zasługują. W żadnym wypadku za przepróznowane zmiany nie może być wypłacone wynagrodzenie ani jakiegokolwiek zastępcze odszkodowanie.

W naszej republice ludowo-demokratycznej pracownicy korzystają z licznych osiągnięć i udogodnień społecznych. Państwo poręcza prawo do pracy, do urlopu, zasiłki chorobowe i emerytury, żywienie zbiorowe w zakładach pracy, dodatki rodzinne i szereg innych udogodnień.

Nie byłoby tych osiągnięć, gdyby nie istniała jednolita organizacja związków zawodowych. Związki zawodowe są dla pracowników gwarancją utrzymania i dalszego pomnażania tych udogodnień, lecz zarazem ręczą państwu i przedsiębiorstwom narodowym za to, iż pracownicy w zamian za osiągnięcia i prawa im przyznane będą zachowywali dyscyplinę pracy, starali się o podniesienie wydajności pracy itd. Naruszanie dyscypliny pracy i postęпки antypaństwowe szkodzą znacjonalizowanej produkcji i jej dalszemu rozwojowi, obniżają wydajność pracy i zagrażają podstawom bytu pracowników.

Toteż związki zawodowe muszą występować przeciw naruszyтелям dyscypliny organizacyjnej, a w przypadkach nieprawnych szkodników muszą wykluczać ich spośród siebie. Wykluczenie zaś z szeregów związków zawodowych może pociągnąć za sobą ograniczenie lub całkowite pozbawienie tych udogodnień, które związki wywalczyły i których są gwarantem. Tym, którzy uznają swoją winę i dają nadzieję poprawy, związek zawodowy może udzielić zwłoki i dać im możliwość, aby rzetelną pracą naprawili swoje przewinienie...

Sekretariat Centralnej Rady Z. Z. i poszczególne związki zbadają dokładnie dotychczasowe metody szkolenia funkcjonariuszy i zapewnią taki stan rzeczy, ażeby przez podstawowe szkolenie przeszedł każdy funkcjonariusz, od męża zaufania aż do przewodniczącego rady miejscowej...

...Klasa robotnicza zwyciężyła w jednej z najdonioślejszych bitew. Rewolucyjny Ruch Zawodowy, najbardziej masowa organizacja klasy robotniczej, przeszedł twardą próbę. Rozprawimy się z niedociągnięciami i słabościami naszej pracy i kroczyć będziemy naprzód jeszcze pewniej i śmieiej, niż dotąd...“.

Nowy ustrój szkolnictwa czechosłowackiego. Nazajutrz po uchwaleniu budżetu państwowego, 24 maja, Zgromadzenie Narodowe uchwaliło jednomyślnie i owaacyjnie rządowy projekt nowej ustawy szkolnej, która obejmuje ustrój szkolnictwa, program nauczania i program kształcenia nauczycieli.

Ustawę omówił obszernie minister szkolnictwa i oświaty, Ernest Sykora, który powiedział m. in.:

„Pięć lat temu, bezpośrednio po sławnym lutowym zwycięstwie pracującego ludu nad reakcją, Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nową ustawę szkolną. Ustawa szkolna z d. 21 kwietnia 1948 oznaczała wielki krok naprzód w rozwoju naszego szkolnictwa. Upaństwowiła ona szkołę, wprowadziła jednakże wykształcenie dla całej młodzieży, organizacyjnie zjednoczyła rozdrobnione do tej pory szkolnictwo w całej republice i położyła mocne fundamenty jednolitej szkoły“.

(Wedle dotychczasowego systemu, istniejącego od 1948 r., istniały w Czechosłowacji pięcioklasowe szkoły podstawowe („narodni škola“), z których jednastoletni uczeń przechodził do czteroklasowej niższej szkoły średniej („średni škola“). Tutaj kończył się dla piętnastoletniego powszechny przymus nauczania ogólnego i dalsza droga wiodła bądź — przymusowo — do podstawowej szkoły

zawodowej, bądź — z wyboru — do szkoły zawodowej mniej niż czteroletniej lub do szkoły zawodowej wyższego typu, czteroletniej, albo wreszcie do czteroletniego „gimnazjum“, skąd był wstęp na wyższą uczelnię).

„...Czemuż więc przedkłada się dzisiaj Zgromadzeniu Narodowemu projekt nowej ustawy szkolnej, dlaczego wprowadzamy nowy ustrój szkolny“? zapytał min. Sykora. I odpowiedział, że coraz bardziej naglącą staje się sprawa wychowania nowych kadr, a przede wszystkim wychowania i przygotowania produkcyjnej inteligencji technicznej. Wymagania, jakie stawia się szkole, rosną z każdym rokiem. Ogólnie wymagania te można tak zsumować: chodzi o zwiększenia tempa budowy socjalistycznej szkoły, o budowanie jej w zgodzie z potrzebami budownictwa socjalistycznego, o zapewnienie dostatecznej liczby kadr wysoko wykwalifikowanych o wykształceniu średnim i wyższym.

„Do zmiany dotychczasowego ustroju szkolnego — ciągnął minister — składają nas tedy przede wszystkim względy ekonomiczne. Szczególnie w związku z odkryciem dysproporcji między rozwojem podstawowych gałęzi przemysłu a sektorem dalszej obróbki sprawy szkoły wysunęły się na plan pierwszy. Pokazało się przy tym, że nie tylko nie mamy dosyć (na niektórych odcinkach nawet o wiele za mało) kadr o kwalifikacjach średnich i wyższych, ale że i przygotowanie tych kadr nie jest dostateczne. Pokazało się też, że całą tę problematykę trzeba zacząć rozwiązywać od razu w szkole, przez którą przechodzi cała młodzież w szkole ogólnokształcącej.

Co dotyczy braku kadr z wyższym wykształceniem, to sytuacja w początkach przyszłego roku szkolnego jest taka, iż absolwenci naszych gimnazjów nie zdołają nawet w połowie pokryć potrzeb pierwszego roku wyższych uczelni. Trudności w tej dziedzinie będziemy mieli aż do r. 1956.

Podobna jest sytuacja w czwartych klasach szkół średnich: wszystkich ucz-

niów jest 99.120; wedle państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej odejść ma do samych szkół ogólnokształcących III stopnia 69.000 uczniów, do ośrodków szkolenia zawodowego państwowych rezerw pracowniczych 37.000, do ośrodków młodzieży pracującej — 45.000.

W tych warunkach pracownikom szkoły zadano pytanie: czy można skrócić szkołę ogólnokształcącą tak, ażeby uczniowie już w wieku lat 14 mogli być przyjmowani do szkół średnich wyższego stopnia, a w wieku lat 17 na wyższe uczelnie, gdzieby zapewniło się potem głębszą specjalizację, zwłaszcza w zawodach technicznych... czy można więc usunąć dysproporcję między naszym szkolnictwem ogólnokształcącym i zawodowym na korzyść kształcenia zawodowego.

Odpowiedź na to pytanie była wręcz twierdząca. Przy głębszej analizie pokazało się nawet, że można zarazem i skrócić szkołę ogólnokształcącą, i dać uczniom głębsze, dokładniejsze, bardziej celowe wiadomości, niż im dawała nasza dotychczasowa szkoła. Wszystko zależy od wewnętrznej treści, jaką wypełniona jest szkoła, od ideologicznego i zawodowego poziomu nauczania, od pedagogicznego talentu nauczyciela. Potwierdzają to zresztą także nasze doświadczenia z robotniczych kursów przygotowawczych: wszędzie tam, gdzie nauczyciele przystępowali do swych zadań politycznie, z zapałem, opierając się na inicjatywie i świadomej karność uczniowskiej kolektywu, uczestnicy kursu osiągnęli w ciągu roku niezwykle sukcesy. Postulatu skrócenia szkoły ogólnokształcącej nie można by jednak spełnić na podstawie jakiejś częściowej reformy, lecz tylko pod warunkiem zasadniczej przebudowy całego naszego systemu szkolnego wedle wzorów radzieckich...“.

Minister podkreślił, że obecna przebudowa czechosłowackiego systemu szkolnego przybliży Czechosłowację do śmiałej perspektywy, nakreślonej przez J. Stalina w jego pracy o „Ekonomicznych

problemach...“ — a mianowicie, aby dać w przyszłości całej młodzieży wykształcenie średnie. Potem mówił:

„Nowy ustrój szkolny... wprowadza jako typ podstawowy ośmioletnią obowiązkową szkołę średnią dla młodzieży od 6 do 14 lat. Ta szkoła daje młodzieży podstawowe wykształcenie potrzebne dla pracy zawodowej, dla szkoły zawodowej lub dla szkoły ogólnokształcącej wyższego stopnia. Oprócz ośmioletniej średniej szkoły obowiązkowej będziemy też mieli jedenastoletnią szkołę średnią, której trzy ostatnie roczniki będą dostępne z wyboru. Do 9. klasy tej szkoły mogą być przyjmowani uczniowie, którzy pomysłnie ukończyli ośmioletnią szkołę średnią lub osiem pierwszych klas jedenastoletniej szkoły średniej... Pokróćce będziemy nazywali te szkoły ośmiolatką lub jedenastolatką. Jedenastolatki będziemy tworzyli wedle potrzeb narodowego planu gospodarczego, a powstaną one przez połączenie dotychczasowej szkoły podstawowej, szkoły średniej i gimnazjum (p. wyżej — *AJK*)... Gdzie nie będzie warunków dla utworzenia ośmiolatki, pozostanie szkoła podstawowa pięcioklasowa. Po jej ukończeniu uczniowie przechodzą do szóstej klasy ośmiolatki. Nie trzeba podkreślać, że nauczanie w pierwszych pięciu klasach szkoły podstawowej, ośmiolatki lub jedenastolatki uważa się za równoważące, tak samo jak w pierwszych ośmiu klasach ośmiolatki i jedenastolatki. Pierwsza klasa we wszystkich typach szkoły ogólnokształcącej ma charakter przygotowawczy (klasa wstępna). Doświadczenia w ZSRR wykazały mianowicie, że nie jest właściwe zaprzęgnąć sześciolatnie dziecko z dnia na dzień do poważnej pracy. Przeciwnie, o wiele właściwsze okazuje się zorganizować stopniowe przejście od zabawy do stałej pracy i nauki. Takim przejściem między przedszkolem a szkołą ogólnokształcącą będzie nasza klasa wstępna. Dziecko nauczy się tu wprawdzie początków czytania, pisania i rachowania, ale normalna praca szkolna rozpocznie się dla niego do-

piero w drugiej klasie. Od drugiej aż do jedenastej klasy plany nauczania naszej szkoły ogólnokształcącej będą się przybliżały do planów nauczania radzieckiej dziesięciolatki. Trzeba jeszcze dodać, że w praktyce będziemy tworzyli wszystkie typy szkół ogólnokształcących także i w miastach, jak np. w Pradze czy Bratysławie. Czynnikiem decydującym będą tutaj nie tylko pomieszczenia szkolne, ale i interes dzieci. Nie będziemy na przykład zmuszali małych dzieci z przedmieść Pragi, aby chodziły do oddalonej szkoły ośmio- czy jedenastoklasowej, ale — jeżeli w pobliżu ich domów jest odpowiedni budynek — stworzymy dla nich szkołę podstawową. Ba, nie będziemy nawet wykluczali możliwości stworzenia samodzielnej klasy wstępnej w bezpośredniej bliskości mieszkań uczniów, jeśli będzie ich dostateczna liczba. W tym wypadku klasa wstępna będzie wprawdzie organizacyjnie podporządkowana innej szkole ogólnokształcącej, ale nauczyciel będzie przychodził do dzieci...“.

Następnie minister omówił zarządzenia na okres przejściowy. Z końcem roku szkolnego 1952/3 uczniowie trzecich klas gimnazjów ukończyli szkołę razem z uczniami klas czwartych; zorganizowano dla nich w okresie wakacyjnym sześciotygodniowe kursy, na których przerobili skrócony kurs klasy czwartej, mianowicie w dwóch grupach — matematyczno-przyrodniczej i humanistyczno-społecznej. Po ukończeniu tego kursu mogli normalnie złożyć egzamin maturalny i ubiegać się o przyjęcie na wyższą uczelnię, w dziedzinie studiów odpowiadającej ukończonemu kursowi.

Również uczniowie III klas szkoły średniej ukończyli przymusowe nauczanie w roku bieżącym normalnym rocznym egzaminem z języka ojczystego, języka rosyjskiego i matematyki.

Omawiając kwestię polepszenia postępów w nauce, minister mówił:

„Nie ulega wątpliwości, że czynnikiem decydującym w walce o dobre postępy uczniów, w walce z zostawianiem na drugi rok, jest nauczyciel. Istnieją jednak

i inne przyczyny złych postępów. Może to być bądź przeciążanie uczniów, np. zbyt wielką ilością zadań domowych, zadawanych jednocześnie, bądź zbyt częste opuszczanie nauki, bądź wreszcie przeciążenie uczniów publiczną pracą nie związaną z nauczaniem (częste zebrania, gromadzenie wielu funkcji na barkach jednego ucznia itp.). Toteż poczynione będą rozmaite kroki, ażeby zapobiec przeciążaniu uczniów...“.

Mówiąc o zmianie programów, minister objaśnił, że najsłabiej przedstawia się w dotychczasowej szkole nauczanie języka ojczystego i matematyki. W związku z tym nowe plany nauczania przeznaczają na matematykę w jedenastolatce aż 20,5% godzin (dotychczas 13,5%), a na język ojczysty i literaturę 29% (dotychczas 23,4%). Ponadto w nowym planie powiększa się liczbę godzin fizyki, chemii, języka rosyjskiego i historii. Skutkiem tego inne przedmioty zostaną ograniczone, a niektóre całkowicie skreślone.

W dziedzinie kształcenia nauczycieli istnieć będą trzy typy uczelni: dotychczasowe szkoły pedagogiczne, kształcące nauczycieli dla przedszkoli i szkół podstawowych, dwuletnie wyższe szkoły pedagogiczne i czteroletnie wyższe uczelnie pedagogiczne, które skupią kształcenie nauczycieli wszystkich przedmiotów.

„Budowanie szkoły w całkowitej zgodzie z potrzebami budownictwa socjalistycznego — mówił minister — wymaga nauczyciela stojącego pod względem kwalifikacji na wyższym szczeblu, nauczyciela, który będzie nauczał bezkompromisowo w duchu światopoglądu dialektyczno-materialistycznego, który będzie stał bezkompromisowo na stanowisku pedagogiki marksistowsko-leninowskiej. Szkoła budowana wedle wzoru radzieckiego, nie będzie już tolerowała nauczyciela, który snadź schlebia jeszcze burżuazyjnej kulturze zachodniej i którego praktyka wychowawcza przesiąknięta jest obiektywizmem, apolitycznością i bezideowością. To wszystko wymaga sy-

stematycznego podnoszenia ideowo-teoretycznego poziomu nauczyciela, głębszego studium klasyków marksizmu-leninizmu...“.

Dn. 26 kwietnia przemawiał na temat nowej ustawy szkolnej przez radio prezes Czechosłowackiej Akademii Nauk, wicepremier (do niedawna minister szkolnictwa, nauk i sztuk), prof. Zdeněk Nejedlý. Podkreślił on m. in., że nowa ustawa przynosi przede wszystkim przyspieszenie wykształcenia szkolnego. „Szkoła każdego roku i każdego miesiąca — mówił — w ciągu których przetrzymujemy młodzież przed rozpoczęciem pracy dłużej, niż potrzeba. Nowa ustawa skraca też obowiązkowe nauczanie z dotychczasowych 9 lat na 8 i może tak uczynić bez jakiegokolwiek szkody dla wykształcenia młodzieży w ciągu tych lat. Dotychczasowy pierwszy rok szkoły średniej był właściwie powtórką piątego roku szkoły podstawowej i dlatego też nic młodzieży nie zabieramy, jeśli po pierwszym ukończeniu tej samej właściwie klasy prowadzimy ją od razu do dalszych klas szkoły średniej“. Prof. Nejedlý podkreślił też, że dzisiejsza młodzież jest o wiele dojrzała niż dawniej. Dlatego też można skrócić o rok również i szkołę III stopnia — dotychczasowe „gimnazjum“, ponieważ i tutaj się pokazało, że uczeń szkoły tego stopnia może przerobić cały materiał w ciągu trzech lat, skoro młody robotnik może go przerobić w przeciągu znacznie krótszego czasu na kursie przygotowawczym.

Utworzenie Słowackiej Akademii Nauk. Słowacka Rada Narodowa, która wedle konstytucji czzechosłowackiej właściwa jest dla wydawania ustaw dotyczących spraw życia kulturalnego narodu słowackiego, uchwaliła d. 18 czerwca ustawę, powołującą do życia Słowacką Akademię Nauk jako najwyższą instytucję, skupiającą całe życie naukowe Słowacji, podobnie jak to czyni Czechosłowacka Akademia Nauk przede wszystkim dla czeskich ziem republiki, niezależnie od jej misji reprezentowania całego czzechosło-

wackiego życia naukowego w kraju i wobec krajów zagranicznych.

Nowa Akademia będzie pełniła swoje zadania podobnie i mniej więcej w takim samym zakresie, w jakim czynią to Narodowe Akademie Nauk w ZSRR. Będzie podlegała bezpośrednio słowackiemu zgromadzeniu powierników i będzie mu składała coroczne sprawozdanie o swojej działalności.

Nowa Akademia wydaje już ogółem 25 rozmaitych czasopism naukowych oraz publikacje książkowe, których w tegorocznym planie wydawniczym figuruje z górą 80. Dobrym wstępem do działalności Akademii będzie wydanie nowych Prawideł literackiego języka słowackiego. Pewne trudności sprawia jeszcze kwestia pomieszczeń dla Akademii.

Andrzej Józef Kamiński

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO

Nowy czechosłowacki budżet państwowy. W ostatnich dniach kwietnia czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe obradowało nad budżetem państwowym na r. 1953, będącym piątym rokiem realizacji planu pięcioletniego. Rozpiętość budżetu jest znacznie większa niż w latach poprzednich i wyraża się kwotą 435,2 miliarda koron po stronie dochodów i 430,9 miliarda koron po stronie wydatków, tak że przewidywana nadwyżka wynosić będzie 4,3 miliarda koron.

Z kwot, o które tegoroczny budżet przewyższa budżet zeszłoroczny, na szczególną uwagę zasługuje kwota 31,1 miliarda koron, będąca wyrazem rozwoju narodowego życia gospodarczego Czechosłowacji. Dzięki osiągnięciom gospodarczym republiki ludowo-demokratycznej także w roku bieżącym znacznie zwiększone mogły być te wydatki budżetowe, które zabezpieczają nieustanne podnoszenie się poziomu życiowego ludności.

Najważniejsze pozycje dochodowe budżetu czechosłowackiego na r. 1953 stanowią kwoty, wypływające z wyników socjalistycznej gospodarki, które łącznie z podatkiem obrotowym dochodzą do 292,3 miliarda koron, tj. 67,1% ogółu dochodów państwowych. Kwoty te wpływają do skarbu państwa dwiema drogami: z jednej strony jako bezpośrednie przekazy zysków socjalistycznych przedsiębiorstw, z drugiej zaś jako podatek obrotowy, będący głównym sposobem przekazywania akumulacji zakładowej, a także głównym źródłem dochodów pań-

stwa. Drugą formą przekazywania akumulacji zakładowej do budżetu państwowego jest bezpośrednio przekazywanie zysków. Do budżetu państwowego na r. 1953 wpłyną ogółem dwie trzecie zysków przedsiębiorstw narodowych i komunalnych, pozostała zaś jedna trzecia zatrzymana zostaje w przedsiębiorstwach dla finansowania zaplanowanych dla nich inwestycji, dla zwiększenia funduszy obrotowych itd.

Rysem charakterystycznym czechosłowackiego budżetu państwowego jest to, że dochody z podatku ludności dochodzą tylko do niecałych 36 miliardów, czyli zaledwie do 8,3% ogółu dochodów. O pokojowym charakterze budżetu świadczy następujące zestawienie wydatków:

	miliardy koron	%
życie gospodarcze w ogóle	254,5	59,1
urządzenia kulturalno- społeczne	111,1	25,8
obrona i bezpieczeństwo	41,8	9,7
administracja	18,8	4,3
długi państwowe	4,7	1,1

Główną pozycję w wydatkach na życie gospodarcze stanowią wydatki inwestycyjne. Kwota, na ten cel preliminowana, jest nader poważna i tym właśnie na pierwszy rzut oka budżet państwowy ludowo-demokratycznej republiki różni się od budżetów międzywojennego okresu i budżetów państw kapitalistycznych w ogóle. Na inwestycje preliminaruje się niemal 60 miliardów, nie licząc 37 mi-